

KOMUNIKAT

o wizycie w Polsce

ministra Spraw Zagranicznych Norwegii

Halvarda Lange

WARSZAWA (PAP) 4. 11.
Na zaproszenie rządu PRL w dniach od 30 października do 4 listopada 1959 r. złożył oficjalną wizytę w Polsce minister Spraw Zagranicznych Norwegii p. Halvard Lange z małżonką. W czasie swego pobytu w Polsce minister Lange z małżonką zwiedzili Warszawę, a także Gdańsk, Gdynię, Sopot, Katowice, Gliwice i Kraków.



W 1959 r. przewodniczący Państwa Aleksander Zawadzki przyjął przebywającego z rodziną w Polsce ministra Spraw Zagranicznych Norwegii Halvarda Lange.

CAF — fot. Wdowiński
Norweski minister Spraw Zagranicznych odbył rozmowę z ministrem Adamem Rapackim, w których omówiono szereg tematów interesujących oba państwa. Ze strony norweskiej udział w rozmowach wzięli:
p. Anne Gunneng, dyrektor gabinetu do spraw politycznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
p. Ole Aalgaard, naczelnik biura w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.
p. Knut Frydenlund, II sekretarz.
Ciąg dalszy na str. 2

Rząd PRL domaga się

wolnienia księcia Souphanouvanga

przestrzeżenia układów w sprawie Laosu

Aresztowanie i wytoczenie procesu księciu Souphanouvongowi oraz siemiu innym przywódcom Neo Lao Hak Sat, legalnie postępowanie parli stanowi jaskrawe naruszenie

Rewizyjna

rozprawa

Ericha Kocha

przed Sądem Najwyższym

WARSZAWA (PAP) 4. 11.
Ibm. w Sądzie Najwyższym w Warszawie rozpoczęła się rozprawa rewizyjna jednego z najbliższych współpracowników Hitlera i przywódcy wojennego Ericha Kocha. Był gauleiter i nadprezydent Prus Wschodnich, szef gwardii cywilnej na Okręg Łódzki oraz komisarz Rzeszy w Ukrainie skazany został w 1946 r. przez Sąd Wojewódzki w Łodzi na dożywocie za broń i czynny udział w zbrodniach wojennych i zbrodniach przeciw ludzkości i ludzkości polskiej i żydowskiej i karę śmierci.
Jak wiadomo, wyrok Sądu I instancji został zaskarżony przez Ericha Kocha — mec. J. Błuskiego i Z. Węzińskiego.
Dnia 9. 11. przewodniczący sądu podał do wiadomości, że Koch został formalnie zażalenie o rozpoczęcie rozprawy. Następnie jeden obrońców oskarżonego mec. Węziński poprosił o głos i oświadczył, że w czasie ostatniego pobytu w więzieniu Koch odmówił rozmowy z nim ze względu na zły stan zdrowia. Wobec tego wnioskował o dopuszczenie nowych materiałów dowodowych w postaci kilku dokumentów z procesu norwimberckiego, z których wynika, że Kocha aresztowano i przetrzymywano do chorób koncentracyjnych należało wytrzeźwić do reszty. Na zakończenie wywodził obrońca prosił o odroczenie sprawy dla rozpatrzenia przez sąd tych dokumentów.
Proces trwa.
(Korespondencja własna z Warszawy — na str. 2).

szanie układów genewskich w sprawie Indochin.
W związku z tym Polska jako członek Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie powołanej na konferencji genewskiej w 1954 roku, uważa za swój obowiązek wskazać na trwające od dawna niedopuszczalne praktyki rządu Laosu sprzeczne z postanowieniami tej konferencji.
Rząd Laosu — wskazuje oświadczenie rządu PRL — przy popieraniu czynników zewnętrznych po wyborach uzupełniających w 1955 r. rozpoczął politykę ograniczenia i dławienia demokracji oraz terroru w stosunku do byłych członków Patet Lao oraz działaczy Neo Lao Hak Sat.

Dażąc do realizacji swych zamiarów rząd Laosu wystąpił z jednostronnym żądaniem likwidacji Komisji. Obecność bowiem komisji stała na przeszkodzie w realizacji antydemokratycznych i sprzecznych z zawartymi układami poczyniła tego rządu. W lipcu 1958 r. większością decyzją, przy sprzeciwie przedstawicieli Polski, Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli w Laosie odroczyła swą działalność sine die. Po zawieszeniu działalności komisji siły antydemokratyczne,



NA ZDJĘCIU: Yokio Sato ze swą matką. Fot. — CAF

CZY DŁUGA I MROŻNA

ZIMA?

Kwitną wierzby
WARSZAWA (PAP) 4. 11.
Po obu stronach szosy na odcinku między Rembertowem a Zieloną k. Warszawy zakwitły wierzby. Kilka-nastu drzew pokryło się grubymi białymi bazami.
To niezmiernie rzadkie zjawisko wróżyć ma jakoby długą i mroźną zimę.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 49.670

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 265 (2565) Czwartek, 5. XI. 1959 r. Cena 30 gr

Porozumienie w Genewie — trochę bliższe

Aby nie dopuścić do fiaska

konferencji mocarstw atomowych

ZSRR zgadza się na nową

naradę ekspertów

GENEWA (PAP) 4. 11.
We wtorek w Genewie Związek Radziecki wyraził zgodę na zbadanie przez ekspertów raz jeszcze metod wykrywania podziemnych prób nuklearnych.

Komunikat ogłoszony po wtorkowym, 132 z kolei posiedzeniu genewskiej konferencji trzech mocarstw w sprawie przerwania wojkowych eksperymentów nuklearnych informuje, że szef delegacji radzieckiej Siemion Carapkin zaproponował, aby w połowie bieżącego miesiąca zebrała się nowa grupa robocza ekspertów i „rozważyła kryteria techniczne, które powinny stanowić podstawę do przeprowadzania inspekcji w terenie w ramach uzgodnionych limitów”. Komunikat dodaje, że według propozycji ZSRR eksperci „w trakcie swej pracy mogliby rozpatrzyć także rozmaite dane techniczne związane z ewolucją kryteriów”.

Z powyższych sformułowań wynika, że według wszelkiego prawdopodobieństwa ze spisu spraw spornych stojących na przeszkodzie opracowania projektu układu o z

Ciąg dalszy na str. 2

9-letnia pianistka

zaproszona do ZSRR

Radzieckie Ministerstwo Kultury zaprosiło 9-letnią Japonkę Yokio Sato, uczennicę z Tokio, na naukę gry na skrzypcach u słynnych skrzypków radzieckich Korena i Olszacha. Yokio zaczęła się uczyć grać w wieku 3 lat. Uznano ją za b. obiecującą skrzypkarkę, gdy grała przed orkiestrą Filarmonii Leningradzkiej w kwietniu ub. roku.

Przed zachodnią konferencją na szczycie

Eisenhower odwiedzi

Grecję oraz kilka krajów europejskich i azjatyckich

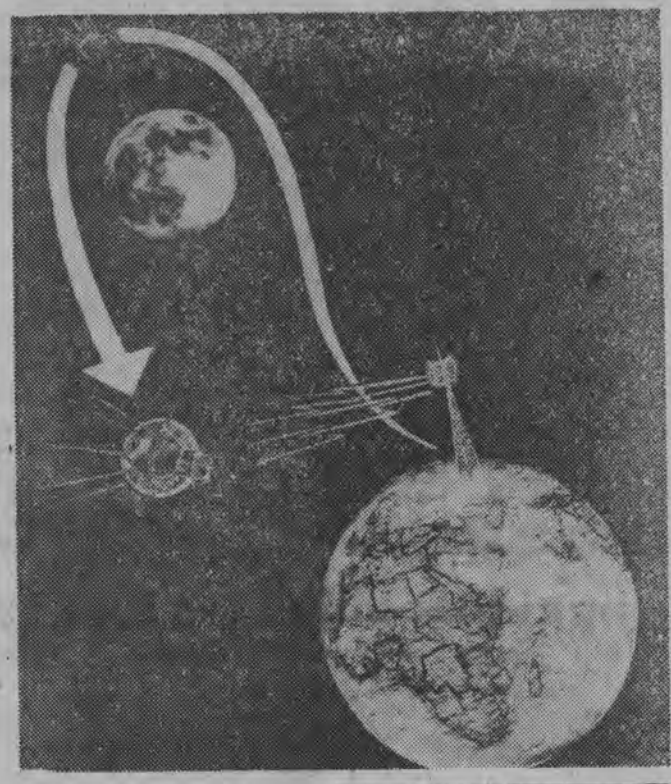
LONDYN (PAP) 4. 11.
Jak donoszą z Aten, w środę rano oznajmiono tam oficjalnie, że w grudniu br. odwiedzi Grecję prezydent Eisenhower.
Rzecznik rządu greckiego zakomunikował, że we wtorek „ambasador USA, Ellis Briggs, powiadomił Evangelosa Averoffa (ministra spraw zagranicznych Grecji), iż prezydent Eisenhower pragnąłby odwiedzić Grecję podczas swej zbliżającej się podróży po Europie i Azji”. W rezultacie uzgodniono, iż Eisenhower przybędzie do Grecji w grudniu br.
Komunikat grecki jest pierwszym oficjalnym potwierdzeniem pogłoszek, iż prezydent Stanów Zjednoczonych przed przybyciem 19 grudnia do Paryża na zachodnią konferencję, na szczycie zamierza odwiedzić kilka krajów Europy i Azji.
Według ateńskich źródeł dyplomatycznych, Eisenhower przybędzie do Grecji po dwu — trzydniowym pobycie w Rzymie, a potem uda się do Ankary.

Święto Rewolucji

pod znakiem

lunników

MOSKWA (PAP) 4. 11.
Wśród transparentów, flag i dekoracji, którymi wita Moskwa zbliżającą się rocznicę Rewolucji Październikowej, królują niepożądane wizerunki trzech radzieckich lunników. Dekoracja świetlna na gmachu centralnego telegrafu na ulicy Gorkiego, jak zwykle najbardziej imponująca, przedstawia je w ruchu. Lunnik II startuje tam z Ziemi, aby zapalić na Księżycu czerwoną flagę ZSRR. W chwili potem lunnik III wykonuje rundę wokół srebrnego globu.



Tak wygląda w przybliżeniu trasa reweicacyjnego lotu Lunnika III, który — obok wielu cennych informacji naukowych — dostarczył serii historycznych zdjęć fotograficznych odwróconej od Ziemi półkuli Księżycy.
Foto — AR

2504 km

na godzinę

Wspaniałe

osiągnięcie

lotnika

radzieckiego

MOSKWA (PAP) 4. 11.
Lotnik radziecki G. Mosolow 3 bm. na jednosilnikowym samolocie odrzutowym osiągnął przeciętną szybkość 2.388 kilometrów na godzinę. Na jednym z odcinków lotu pilot G. Mosolow na wspomnianym samolocie rozwinął szybkość 2.504 kilometry na godzinę.

Aeroklub centralny przekazuje uzyskany przez G. Mosolowa wynik do FAI w celu zatwierdzenia go jako nowego światowego rekordu szybkości lotu.

Hammarskjöld

uda się do Laosu?

NOWY JORK (PAP) 4. 11.
W kołach dyplomatycznych ONZ uważa się niemal za pewne, iż sekretarz generalny ONZ, Dag Hammarskjöld, uda się w dniu 10 listopada do Laosu.

EKONOMIKA BEZ RETUSZU

ZYCIE gospodarcze nie jest dowolną grą przypadków. Wręcz odwrotnie, rządzą nim określone prawidłowości. Naruszenie czy lekceważenie ich powoduje przykre skutki gospodarcze. W ekonomice kraju bowiem, podobnie jak w budżecie każdej rodziny, decyduje prosty, ale surowy rachunek ekonomiczny:
wydatki nie mogą być wyższe od dochodów

Inaczej mówiąc nie można więcej konsumować niż się produkuje. Chyba, że przez jakiś czas będziemy zaciągali pożyczki, względnie „zjadać” rezerwy. Ale i to ma swoje granice. Polityka taka na dłuższą metę grozi bankructwem.

III Plenum KC jeszcze raz mocno przypominało o tych podstawowych zasadach życia gospodarczego. Właśnie trudności na rynku miesnym przypominały mocno o niebezpieczeństwie, jakie pociąga za sobą niekontrolowany i nie idący w parze ze zwiększoną produkcją wzrost funduszu płac.

Dlatego też, oprócz decyzji o zmianie cen mięsa, zapadły na III Plenum uchwały dotyczące całej gospodarki narodowej, w tym także przemysłu, zakładów pracy, przedsiębiorstw. Istotne zadania

ni wynikające z uchwał, to uporządkowanie naszej gospodarki, wzmocnienie dyscypliny i ładu, usprawnienie gospodarki finansowej, co powinno zmierzać do wzrostu wydajności i lepszej organizacji pracy.

A jak u nas?

Na III Plenum padły konkretne cyfry, dotyczące wzrostu funduszu płac w ciągu ostatnich lat. Spotkać się można z pytaniem: jak wygląda ta sprawa na przykładzie naszego województwa?

Dla lepszego zobrazowania wczymy kilka zakładów z poszczególnych branż. Otóż przeciętna średnia płaca miesięczna wynosiła: w Zakładach im. Sierżana w roku 1955 — 898 zł, w 1958 — 1255 zł, a we wrześniu br. — 1558 zł (w ciągu 4 lat wzrost o 73 proc.); w Białostockich Zakładach Różniczych w 1955 r. — 872 zł, w 1958 — 1125 zł, a w bieżącym roku już — 1696 zł w ciągu 4 lat wzrost płac prawie dwukrotny; w KZKS w Starosielcach w 1955 r. — 1072 zł, w 1958 r. — 1599 zł, a we wrześniu br. — 2477 zł (wraz z dodatkami za wysługę lat); w Białostockich Zakładach Garbarskich w 1955 r. — 1130 zł, w 1958 r. — 1355 zł, a w 1959 r. — 1853 zł (wzrost o 64 proc.). Podobny wzrost płac występuje w zakładach przemysłu terenowe-

go, spółdzielczości pracy i w przemyśle leśnym.

Wydajność pracy

pozostała w tyle

Jak z tego widać w każdej branży notuje się poważny wzrost płac. Nasuwa się jednak pytanie, czy towarzyszy temu odpowiedni wzrost wydajności pracy? Podstawową bowiem zasadą ekonomii jest stwierdzenie, że wzrost wydajności pracy musi wyprzedzać wzrost funduszu płac.

W Zakładach Sierżana, jak wspomnieliśmy, w ciągu 4 ostatnich lat nastąpił wzrost płac o 73 proc. natomiast wydajność pracy wzrosła następująco: przedziałem o 11 proc., tkanki o 24 proc., wykończalni o 15 proc., a farbiarnia notuje nawet spadek wydajności o 3 proc. Podobnie w Białostockich Zakładach Garbarskich — wzrost płac w ciągu 4 lat wyniósł 64 proc., a wzrost wydajności pracy — 17 proc. W tych wypadkach więc wydajność pracy pozostaje daleko w tyle za wzrostem płac. Identyfikacja zjawiska obserwujemy w innych zakładach pracy Białostockich.

Rośnie zafrudnienie

Oczywiście, na wzrost ogólnego funduszu płac nie równień wpływ wzrostu wydajności. Zjawisko to obserwujemy zresztą w większości naszych zakładów.

Ciąg dalszy na str. 3

G. odbyło się w jego nowym domu. Nieudugi opierał się, ale w końcu poddał się. Wiedział, że jeśli nie wyjdzie stąd teraz, to będzie już na zawsze. Wiedział, że jeśli nie wyjdzie stąd teraz, to będzie już na zawsze. Wiedział, że jeśli nie wyjdzie stąd teraz, to będzie już na zawsze.



CZWARTEK

5

listopada

Elżbiety

Tajemnicze wezwanie

Wczoraj o godzinie 14.10 — dyżurny Pogorowia Ratunkowego przyjął wezwanie karetki na ulicę Łacznikowa. Ignacy Szaclowski wzywał lekarza do nieprzytomnej żony. Karetka przybyła na miejsce już w 10 minut później i ku zdumieniu jej obsługi okazało się, że Stanisław Szaclowski... nie ma w domu. Mąż nie tylko nie potrafił wyjaśnić tego dość osobliwego wydarzenia, ale w niezbyt grzeczny sposób „zaczął udawać” lekarzowi, iż odpowiedzialność za zniknięcie i dalsze losy żony ponosi... zbyt późno przybyłe pogotowie.

No cóż, zdarza się i taki tupet. Czy pozostanie jednak bezkarny? (Jap)

Wcześniej światła

Dzień jest już bardzo krótki i zmrok zapada wcześniej. Oczywiście, mimo „szarówki” ruch uliczny wcale nie ustaje, a często właśnie w godzinach wieczornych przybiera na sile. Nie trudno więc o wypadek, zwłaszcza, gdy mimo zapadających ciemności ulice nie są oświetlane. Wczoraj jeszcze przed godziną 17 Rynek Kościuszki tonął w zmroku.

Czy opłaci się ta oszczędność, jeżeli jej skutkiem efektem okaże się bardziej w takich warunkach możliwy — groźny wypadek? (Jap)

Będą uczyć inne

3 listopada br. w budynku Technikum Rolniczego w Dojlach rozpoczął się dwumiesięczny kurs instruktorów gospodarstwa domowego. Kurs ten zorganizował dla dziewcząt wiejskich Zarząd Wojewódzki ZMW w Białymstoku.

Absolventki kursu będą później jako społeczne instruktorki organizować na wsi kursy gospodarstwa domowego, zapoznając na nich gospodynie wiejskie z arkanami kulinarnej tajemnicy. (Hr)

To brzydko panowie, piekarze

Wszelkie reklamacje czytelników odnośnie nieprzewidywanych „dodatku” w artykułach spożywczych stały się niemal tradycją. Najczęściej apelacje dotyczą pieczywa. Sklepy, w których zakupiono takie „farytasy” nie ponoszą tu oczywiście winy, zwłaszcza w wypadkach, gdy „dodatki” są ukryte. Nie trudno chyba odgadnąć, że pretensje możemy mieć tylko do Białostockich Zakładów Przemysłu Piekarniczego.

Panowie piekarze, zmiłujcie się nad konsumentami i wyrzućcie przecz z piekarni kolekcję sznurków, gwóźdź, pineskę i spilek, a niedopalki papierosów rzucacie do popielniczki (Jap)

Zguby

W I Komisariacie MO przy ul. Lipowej jest do odebrania popielniczki, znalezionej 3 bm. na Nowym Mieście.

Również w I Komisariacie MO czeka na właściciela dmska torbka nylonowa z penicyliną. (H)

Szkolenie aktywów kulturalno-oświatowego

W świetlicy białostockiej Fabryki Pluszu im. F. Kona Związku Zawodowego Włóknarzy odbyło się szkolenie kierowników świetlic, przewodniczących Zakładów Komisji kulturalno-oświatowych oraz bibliotekarzy fabrycznych białostockich zakładów przy przemysłu włókienniczego.

Szkolenie to wypełni niewątpliwie na dalsze podniesienie poziomu pracy świetlicowych w przedsiębiorstwach przemysłowych oraz wytworzy właściwe kierunki działalności kulturalno-oświatowej wśród załóg włóknarskich. (Ls)

Nie pchajcie się ludziska!

Nie sposób w śródmieściu wsiąść przed godziną 8 rano do przeładowanego autobusu. Co bardziej przykre, pasażerowie nie zawsze są wystarczająco grzeczni i uczynni, a czekając na przystanku ani myśla o kulturalnym ustawianiu się w kolejkę.

Chyba i ten fakt przemawia za zmianami organizacji komunikacji miejskiej, których projekt awizuje ostatnio MPK. (Jap)

Więcej koszy

Czy nie można by pomyśleć o zaopatrzeniu w kosze na śmieci, ulic przedmieścia, nie mówiąc już o drugorzędnych ulicach miasta, które z niewiadomych względów dotąd się ich nie doczekały? Co cierpliwsi przechodnie dłużej krąży w poszukiwaniu kosza, inni bez skrępowań rzucają śmieci pod nogi. Mało tego koszy nie przyczynia się chyba do utrzymania czystości miasta. (Jap)

Praca z młodzieżą - tematem narady w Białymstoku

Wczorajsza narada przewodniczących komitetów blokowych i przewodniczących obwodowych komitetów Frontu Jedności Narodu zgromadziła również wielu mieszkańców miasta. Była to druga tego rodzaju narada,

W.S.I. - szkoła dzienna

Ostatnio zapadła decyzja uruchomienia w Białymstoku dziennej szkoły inżynierskiej. Wiadomość ta ucieszy zapewne młodzież białostocką. Starania o uruchomienie szkoły dziennej trwały bowiem już od kilku lat.

W związku z tą decyzją, rektor W.S.I. mgr inż. Marian Poniatowski wyjechał z ramienia Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, aby zapoznać się z organizacją podobnych studiów w tamtejszych wyższych szkołach technicznych. (s)

Już w niedzielę premiera w Teatrze

W najbliższą niedzielę Teatr im. Al. Węgierki wystąpi z premierą sztuki Nicolò Manzari'ego pt. „Nasze kochane dzieci”.

Sztukę reżyserował Zbigniew Sawan, scenografia Wojciecha Sicińskiego.

W przedstawieniu udział biorą: Krystyna Wodnicka, Teofila Zagłobianka, Danuta Kamińska, Feliks Karpowicz, Wiesław Kuczyński i Zbigniew Kręgałowski.

Początek spektaklu jak zwykle o godz. 19. (s)

Wystawa plakatu filmowego

Niecodzienną ozdobą placu nad Białką — tuż przy ul. Sienkiewicza — stała się wystawa plakatu filmowego, zorganizowana z okazji Przeglądu Filmów Radzieckich.

Wystawa zgromadziła najładniejsze plakaty z nowych i polowych filmów, które obejrzyć możemy na przeglądzie. (s)

Samorząd rolniczy MPK rozwija się

Rentowność tak, ale... nie kosztem pasażerów

(Dokończenie z dnia poprzedniego)

Mniejszy koszt naprawy, szybszy jej przebieg wpływa m. in. na zmniejszenie strat przedsiębiorstwa. Jak ten problem rozwiązuje się w MPK?

Wiadomo, że pewne elementy motoru autobusowego szybciej się niszczą i zakup ich drogo kosztuje. Postanowiono więc regenerować pewne części, jak na przykład tarcze sprzęgłowe, rozdzielacze zapłonu, rozruszniki itp. Ostatnio zakupiono specjalne urządzenie do naprawy chłodziw. Regeneracja kosztuje niewspółmiernie taniej od nowej części zamiennej. Przy tym warsztaty już dziś mają pewne ilości części regenerowanych w zapasie. Autobus nie czeka więc na długą naprawę odpowiedniej części, ale się ją po pro-

dzie mieszkańcy razem z członkami Prezydium MRN radzili o wspólnym gospodarowaniu miastem. A że komitety blokowe mają na swoim koncie poważne osiągnięcia, niech świadczą sumy zaszczędzonych pieniędzy. Czyny społeczne mieszkańców kierowane przez komitety blokowe przyniosły w ciągu tego roku 117 tys. 560 zł. Z takim to konkretnym dorobkiem przyszli przewodniczący komitetów na drugą w tym roku naradę.

Wśród szeregu poruszanych spraw do najważniejszych należały sprawy pracy świetlicowej i pracy z młodzieżą.

Okres zimowy stwarza konieczność organizowania życia świetlicowego, wykorzystywania wolnych lokali, gdzie by mogła zbierać się młodzież. Do pracy pedagogicznej zgłosili się już niektórzy nauczyciele, ofiarując swoje umiejętności w kierowaniu młodzieżą. Z pomocą też chce przywieźć białostocki Aeroklub, który organizować będzie kursy modelarstwa, w celu młodych skupi się na pewno w kołach zainteresowań LPZ. Chodzi tylko o to, aby uruchomić świetlice w każdej dzielnicy.

Przykład jak organizować takie prace daje komitet blokowy nr 46.

Komitet ten wykorzystując przykładową świetlicę Garbarni przy ul. Wąskiej, wyświetla w niej filmy, urządza ciekawe pogadanki na tematy wychowawcze, prowadzi chór dziecięcy, składający się z 30 osób i jeszcze liczniejszy zespół baletowy.

Oprócz problemów pracy z młodzieżą poruszano też na naradzie sprawę wyglądu miasta, zobowiązując komitety do pomocy w zadrzewianiu ulic i skwerów, organizowaniu zieleńców, a w okresie zimowym — lodowisk. W mieście jest bowiem wiele nie wykorzystanych placów, które mogą być lodowiskami. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej obiecuje pomoc w wywożeniu węgla do wody, a nawet w opłacaniu instruktorów, pod okiem których dzieci i młodzież uczyć się będą jazdy na łyżwach.

Dyskusja, jaka wywiązała się na naradzie, świadczyła o tym, że komitety blokowe i obwodowe komitety FJN swoją pracę w nowym zimowym okresie traktować będą poważnie. (as)

Akademia w WDK

W dniu 5 bm. Wojewódzki Dom Kultury organizuje dla swoich pracowników i członków poszczególnych sekcji uroczystą akademię z okazji 42 Rocznic Rewolucji Październikowej.

W programie akademii — referat sekretarza Wojewódzkiego Zarządu TPP-R tow. Michalskiego oraz kolorowy film produkcji radzieckiej pt. „Partyzancka iskra”.

Zgłoszenia są do nabycia w sekretariacie WDK. (s)



Fontanna w Białymstoku po malej „przeprowadzce” znówu czynna.

Fot. — Zaremba

Przed 42 rocznicą Rewolucji Październikowej

„na tłuczkach” można „kantować” klienta

Kilkadziesiąt groszy na jednym jajku taniej, to dla dobrej gospodyni bardzo dużo. Nikt się więc nie dziwi, że dużym popytem cieszą się w naszych sklepach nabiółowych jaja tzw. „tłuczki”, sprzedawane po 1,40 zł za sztukę. Kiedyś były to naprawdę „tłuczki” z uszkodzoną w czasie transportu skorupką.

Przez ostatnich kilka tygodni sklepy sprzedają jednak „tłuczki” w ogóle nie potłuczone, ale za to zepsute.

Naszym zdaniem, ta sprawa energicznie powinna zająć się Państwowa Inspekcja Handlowa. (Hr)

- Dekoracja miasta
- 6 bm. — capstrzyk

Białystok uroczysto przygotowuje się do obchodów 42 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Komitet Organizacyjny obchodów rocznicy Rewolucji Październikowej oraz Wydział Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej tą drogą apelują o przygotowanie estetycznych dekoracji gmachów państwowych, spółdzielczych i placówek handlowych w Białymstoku. W szczególności chodzi o to, aby odświętnego wyglądu nabrały budynki w rejonie śródmieścia.

Obchody rocznicy Rewolucji Październikowej poprzedzi w Białymstoku uroczysty capstrzyk, który 6 listopada (piątek) przejdzie ulicami: Aleja Defilad, Rynek Kościuszki, Sienkiewicza, Dzierżyńskiego, Akademicką. Przed Pomnikiem Wdzięczności na Plantach oraz na cmentarzu wojakowym w Zwierzynie zostaną złożone wieńce. Zbiórka uczestników capstrzyku o godz. 15 przed gmachem KW PZPR.

ŻYCIE PARTII 70 kandydatów przyjęła miejska organizacja w październiku br.

Jeszcze raz potwierdza się stara prawda, że kiedy organizacje partyjne zaczynają działać aktywnie, to wzrasta ich siła oddziaływania na własne środowiska. W efekcie zaś obserwujemy napływ zgłoszeń kandydatów do partii.

Przykładem tego może być miesiąc październik. Otóż w tym miesiącu miejska organizacja partyjna w Białymstoku przyjęła do partii 70 kandydatów. Najwięcej kandydatów, bo 8, przyjęła organizacja partyjna z zakładów „Sierżana”. Organizacja w Fastach przyjęła w tym czasie 7 kandydatów, natomiast „Plusz”, ZNSD i KZKS po 3 kandydatów.

Niestety, wciąż jeszcze mamy w naszym mieście poważną liczbę organizacji, które w ciągu ostatnich lat nie zajmowały się rozbudową swych szeregów. (e)

NA POŁKACH KSIĘGARNIKÓW

Wiera Panowa „POWIEŚ SENTYMENTALNA” — Wyd. Czytelnik. Spotkanie z młodzieżą — to ulubiony temat wielu paryż. Szwastanów, bohater książki Panowej wspomina w rodzinnym mieście własną młodość, pierwszą wielką miłość i młodościowe uniesienia. Działo się to wszystko w porowolnych latach — za czasów kształtowania się pierwszej kadry komunistów.

Konstanty Paustowski „BIEG CZASU” — Wyd. Iskry. Jest to zbiór opowiadań tego popularnego p'asza radzieckiego. Szczególnym urokiem odznaczają się opowiadania, zapatrzone pod tytułem „Baśnie”, w których pisarz oddaje wiersze subtelnej atmosfery świata dziecięcego.

Gazeta BIAŁOSTOCKA

Organ KW PZPR w Białymstoku

Organ KW PZPR w Białymstoku, Redaguje Kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok. ul. Wesołowskiego 11. Telefon: red. na dz. 34-14, zast. red. na dz. 36-15, sekretarz red. 38-22, dz. reporterski 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 48.

Nie samowolnym rekonesów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięczna — 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł półrocznie — 75 zł rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wzlaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrócenie blanketu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”: Białystok, ul. Wesołowskiego 11.

wą lokalizację” otrzymało MPK przy ulicy Nowogrodzkiej. Już wiele pieniędzy włożono w ten wiecznie zabłocony plac. I przestrzeń tam niewielka i dojazd bardzo trudny. Dziś zajeżdżnia nie odpowiada przepisowym warunkom garażowania 60 autobusów. A przecież żądamy, aby w naszym mieście było ich więcej. W Ministerstwie Gospodarki Komunalnej odpowiadają krótko: — Przecież nie macie ich gdzie garażować i nie macie odpowiedniej nawierzchni ulic, aby dobrymi autobusami jeździć.

I trzeba przyznać, że mają rację. Od niedawna dopiero Prezydium MRN zajęło się uporządkowaniem nawierzchni białostockich ulic. Dobrze, że rozpoczęło od tych ulic, po których przebiegała linia komunikacji miejskiej.

RENTOWNOŚĆ

Przykro jest pracować w przedsiębiorstwie, które, jak powiadamy, „jeździ na stratach”. Nieprzekroczenie planu kosztów nazywa się w MPK zyskiem. I na sesjach Miejskiej Rady Narodowej i w Prezydium MRN i w samym przedsiębiorstwie wiele się mówi o urentownieniu.

NOWA ZAJEŻDZIA

Kiedys w Prezydium MRN był taki zwyczaj, że Wydział Architektoniczny wydawał tzw. „czasową lokalizację”. Między innymi taką „czaso-